

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 8 kwietnia 1921 r.
sygn. akt Kr 56/21**

- 1) Fakt przesłuchania w trakcie postępowania dziecka, jako osoby, wobec której można wysunąć podejrzenie, iż zeznać prawdy w pełni nie potrafi, nie powinien stanowić podstawy do stwierdzenia nieważności wyroku, jako że w czasie rozprawy głównej, na której tenże zapadł zeznań dziecka nie wykorzystano.**
- 2) Nieprzyjaźń świadków, która to miałaby wpływać na wiarygodność składanych przez nich zeznań w sprawie oskarżonej w żadnym stopniu potwierdzona zostać nie może wobec czego należy stwierdzić, iż nie stanowi to podstawy do podważenia wyroku.**
- 3) Zamiana liczby mnogiej na pojedynczą w pytaniu głównym zadany Przysięgłym, jeśli w sprawie oskarżonej nic nie zmienia w sprawie wagi bądź charakteru jej czynu nie stanowi uzasadnienia dla skutecznego zażalenia.**

Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny wydał dzisiaj, dnia 8 kwietnia 1921 r. wskutek zażalenia nieważności oskarżonej Józefy z Marchewków Wachlowej przeciw wyrokowi Sądu przysięgłych w Krakowie z dnia 29 grudnia 1920 r., sygn. akt Vr III 1188/21, którym oskarżoną uznano winną zbrodni skrytobójczego morderstwa z §§ 134 i 135 ust. I u.k.¹ i po myśli § 136 u.k. skazano na karę śmierci przez powieszenie, - po przeprowadzeniu jawnej rozprawy – po wysłuchaniu sprawozdania sędziego referenta, wysłuchaniu wyводу obrońcy, oraz wzajemnego wyводу prokuratora przy Sądzie Najwyższym, następujący wyrok:

odrzuca się zażalenie nieważności, żaląca się ma ponosić ewentualne koszty postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powołane w zażaleniu oskarżonej przyczyny nieważności z § 344 pkt 3, 4 i 9 k.p.k.² nie zachodzą.

Zarzut zażalenia, że w śledztwie przesłuchano z naruszeniem przepisu § 151 pkt 3 k.p.k. jako świadka Helenę Nachlówną, która jako czteroletnie dziecko nie była w stanie zeznać prawdy, nie stanowi już choćby tylko dlatego, powołanej z tego powodu cyfrowo z § 344 pkt 3 k.p.k., zaś rzeczowo wywiedzionej z punktu 4 tegoż paragrafu: przyczyny nieważności, gdyż przyczyna ta dotyczyć może jedynie obrażenia lub pominięcia odnośnych postanowień ustawy wyłącznie przy rozprawie

¹ Austriacka ustawa karna z dnia 27 maja 1852 r., Dz.U.P. z 1852 r., poz. 117.

² Austriacki kodeks postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 r., Dz.U.P. z 1873 r., poz. 119.

głównej: przy rozprawie głównej zaś, ani nie słuchano tejże Heleny Nachlównej, w charakterze świadka, ani też nie odczytywano protokołu jej zeznań w toku śledztwa złożonych.

Również nie może być uwzględniony, opierający się na przyczynie nieważności z § 344 pkt 4 k.p.k., dalszy zarzut zażalenia, iż przy rozprawie głównej, mimo sprzeciwu obrony zaprzysiężono świadków Błażeja Nachla i Józefa Kruka z naruszeniem przepisu § 170 pkt 6 k.p.k., gdyż ani w toku śledztwa, ani też przy rozprawie głównej, nie tylko nie wykazano, ale nawet nie naprowadzono, żadnych takich okoliczności, które wskazywały na nieprzyjaźń tych świadków do oskarżonej Nachlowej w ogóle, a tym mniej na taki stopień nieprzyjaźni, która by w myśl postanowień § 170 pkt 6 k.p.k. wykluczała tych świadków do zaprzysiężenia. Zresztą nawet okoliczności, naprowadzone dopiero obecnie w zażaleniu oskarżonej, na twierdzoną nieprzyjaźń pomienionych świadków do oskarżonej, nieprzyjaźni takiej, która by wykluczała pełną wiarygodność tych świadków wcale jeszcze uzasadnić by nie mogły.

Wreszcie także i ostatni zarzut zażalenia, usiłujący oprzeć się na przyczynie nieważności z § 344 pkt 9 k.p.k. nie może być uwzględniony.

Oskarżona Nachlowa i Jan Marchewka,- który już po wniesieniu aktu oskarżenia, przed rozprawą główną zmarł – oskarżeni zostali o zbrodnię skrytobójczego morderstwa z §§ 134 i 135 ust. 1 u.k. w ten sposób popełnioną że „dnia 8 lutego 1920 r. w Brzoskwini w zamiarze pozbawienia życia Jana Nachla we wspólnym porozumieniu i przy użyciu głuchoniemego upośledzonego na umyśle Józefa Marchewki jako narzędzia, czynnie w sposób zdradziecko podstępny przeciw Janowi Nachlowi działali, skutkiem czego tenże śmierć poniósł”.

W tej też dosłownie przytoczonej stylizacji postawiono Przysięgłym pytanie główne w odniesieniu do zarzucanego oskarżonej Nachlowej morderstwa, z tą jedynie poprawką, iż wobec zaszłej w międzyczasie śmierci współoskarżonego Jana Marchewki, słowo „działali” zastąpiono słowem „działała”.

Przysięgli pytanie to w całości bez jakiejkolwiek zmiany lub dodatku kwalifikowaną większością głosów potwierdzili.

Odpowiedź ta pokrywająca się w zupełności z wszystkimi ustawowymi znamionami zarzuconej oskarżonej zbrodni, nie wykazuje jakichkolwiek sprzeczności, jest zupełna i jasna, w szczególności w tym kierunku, iż oskarżoną uznano winną porozumienia „nie z Józefem Marchewką”, którego użyła jedynie jako narzędzie, lecz z osobą trzecią, nie identyczną z Józefem Marchewką.

Zarzut więc zażalenia, dopatrujący się sprzeczności werdyktu w tym, iż oskarżoną uznano winną porozumiewania się z Józefem Marchewką, z którym, jako umysłowo chorym, a więc niepoczytalnym, porozumieć się nie mogła, jako oparty na nieodpowiadającym stanowi rzeczy tłumaczeniu werdyktu, a więc na zupełnie mylnej przesłance, jest nieuzasadniony.

O ile wreszcie zażalenie, powołując się również na przyczynę nieważności § 344 pkt 9 k.p.k. usiłuje wykazać sprzeczności między werdyktem Przysięgłych, a

zeznaniami świadków, to w tym kierunku zażalenie atakując w sposób niedozwolony swobodne przekonanie Przysięgłych co do wyników dowodów i winy oskarżonej (§ 326 k.p.k.) nie jest wywiedzione po myśli ustawy, gdyż braki i wady przewidziane w § 344 pkt 9 k.p.k. muszą wynikać z samej treści werdyktu z wynikami śledztwa lub rozprawy.

Zażalenie zatem jest w całości nieuzasadnione, wobec czego odrzucić je należało.

[Przywołane przepisy: art. 134 u.k., art. 135 u.k., art. 136 u.k., art. 151 k.p.k., art. 170 k.p.k., art. 326 k.p.k., art. 344 k.p.k.,]